KURJER WARSZAWSKI.

Sobota, 26 Stycznia / 7 Lutego Rok 1852. № 35. Jutro, Śgo Jana z Mathy W.

Dalszy ciąg Ukazu o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich. Otrzymali takowe, PP.: Józ:-Flor: *Katarzyński*, b. Expedytor w Rządzie Gub: Radomskim, rs. 194 k. 25. Józefa z Zelerów czyli Zejdlerów *Czyżewska*, Wdowa po Dozorcy policyjnym przy Magistracie m. Kalisza, i ich córki, rs. 36. Katarzyna z Pruskich *Kośmińska*, Wdowa po Burmistrzu m. Bolesławca, i ich dzieci, rs. 96. Anto:-Piotr *Nadrowski*, b. Dziennikarz Archiwista Deputacji Szlacheckiej, przy Rządzie Guber: Płockim, rs. 112 kop. 50. Felix *Ostrowski*, b. Lekarz Przedmieścia Pragi, do pensji rs. 433 kop. 3, dodatek rs. 76 kop. 42. Alexandra z Karpińskich *Wiśniewska*, Wdowa po Burmistrzu m. Kłobucka, i córki jego, rs. 63. Jan-Leon *Trojanowski*, b. Dozorca Policyjny przy Magistracie m. Płocka, rs. 60. Ant: *Kornacki*, b. Policjant przy Magistracie m. Łaskarzewa, rs. 30. Adolf *Jakubowski*, b. Zastępca Burmistrza m. Radziłowa, rs. 112 kop. 50. Anna-Józefa z Gołuchowskich *Bogdańska*, Wdowa po Radcy Wydziału Policyjnego w Rządzie Gubernjalnym Radoms:, Emerycie, do pensji rs. 187 k. 50, dodatek rs. 75. Bogumiła z Szrotów *Tomaszewska*, Wdowa po Posłańcu konnym przy Biurze Naczelnika Ptu Mławskiego, i ich córka, rs. 42. Leon *Wilkowski*, b. Naczelnik Sekcji Wyznań i Oświecenia w Rządzie Gub: Warszaws:, rs. 712 k. 50. Jan *Szara* czyli *Siara*, b. Policjant przy Magistracie m. Stopnicy, ra. 29 k. 25. Kaz:-Bened: *Grabski*, b. Strażnik celno-graniczny Okr: 3go, rs. 47. (D. c. n.)

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, otrzymują rangę Regestratorów Kollegjalnych: Pełniący obow: Rysownika Kancelarji Ogól: Zebrania Senatu *Chrzoński*; Starsi Urzędnicy do pisma w Zarządzie Głównym Spisu i Zaciągu Wojskowego *Dyski* i *Rukściński*; Sekretarz Oddziału Xiąg ludności w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy *Rutkowski*, i Pomocnik Naczelnika Warszawskiej Straży Policyjnej pieszej *Czajkowski*; Adjunkci Wydziału śledczego w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy *Choromański*, i Wydziału Kontroli służących *Kwiatkowski*; Adjunkt Komisarza tax i dozoru tandet *Tański*, i Exekutor Zarządu Warszawskiego Ober-Policmajstra *Zieliński*; w Warszawskiej Komissji Kwaterniczej Archiwista *Rożniewski*, i Dziennikarz *Chrołowski*; Podsekretarz Oddziału meldunkowego w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy *Łuczykowski*; w Dyrekcji Drogi Żelaznej Warsz: Wiedeń: Pomocnik Naczelnika Wydziału *Tański*, Kassjerowie na Stacjach: klassy 1szej *Niewęgłowski*, kl: 3ciej *Wołuński*, Pomocnik Kassjera Stacji Głównej w Warszawie *Nowacki*, Dozorcy Stacji: 2giej kl: w Myszkowie *Helczyński*, i 3ciej kl: w Grodzisku *Nowowilejski*; Dozorca drogowy: *Gillern*; Urzędnicy Kancelaryjni: w Kom: R. S. W. i D. *Ziesler*, *Masłowski*, *Polkowski*, *Niżyński*, *Lassaud*, *Hegemajer*, *Sojecki*, *Czekliński*, *Goleński*, *Ambrożewicz*, *Sikorski*, i *Dobronoki*; w Dyrekcji Ubezpieczeń: *Bogusławski*, *Czarnomski* i *Wardyński*; w Rządzie Gub: Augustows:, *Żłobikowski*, *Opaliński* i *Azarewicz*; Kwatermistrz m. Konina *Szmigielski*; p. o. Rachmistrza Rządu Gub: Płockiego *Dylewski* 1, Sekretarz Biura Ptu Zamojs: *Dylewski* 2; w Najwyż: Izbie Obrach: Starszego Kancelisty *Stawnickt* i *Stelmowski*, Młodszego Kancelisty *Kociatkiewicz* i *Kopystyński*, Nadetatowy Młodszy Pomocnik Kontrolera *Zaleski*.

Wczoraj, u JW. Jenerała-Adjutanta J. C. K. MOŚCI, Hr: Wincentego *Krasińskiego*, dany był świetny obiad, zaszczycony obecnością JO. Xięcia WARSZAWSKIEGO NAMIESTNIKA Królestwa. Grono zaproszonych na tę ucztę gości, składało się z wielu znakomitych Osób.

W celu przyjścia w pomoc mieszkańcom *Warszawy*, którzy z powodu ubóstwa, niezaopatrzywszy się w drzewo, podczas obecnej zimy, mieszkań swoich opalać nie mogą, tak jak lat zeszłych, rozdawane im będzie drzewo. Wydawanie onego rozpocznie się w Poniedziałek, to jest dnia 28 Stycznia (9 Lutego) r. b. w pierwszym dziedzińcu Ratusza, od godz: 9tej rano do 12ej w południe. Każdy przeto z mieszkańców, będący w potrzebie uzyskania podobnego wsparcia, zgłosić się winien do Komissarza policji właściwego Cyrkułu, z kąd otrzyma asygnację z xięgi sznurowej wyciętą, na jedną porcję drzewa, a następnie za złożeniem takowej w miejscu wskazanem, będzie miał sobie drzewo udzielone. Nadmienia się, że dziennie tylko po porcji drzewa jedna familja dostawać będzie mogła. Ofiary na ten cel złożyli, jak następuje: W W. L. *Kronenberg* rs. 100, *Hirszman* rs. 15, *Rau* rs. 15, *Perks* rs. 4, *Lewenberg* rs. 30, G. *Baumgold* rs. 6, *Flajszer* rs. 3; tudzież PP. *Janasz* drzewa kloców 30, *Jeziorański* kloców 5, i *Gesuntheit* kloców 3.

Przybyli do *Warszawy*: JW. Rzecz: Rad: St: *Tykel*, Gubernator Cywilny Gub: Augustowskiej, z *Suwałk*; JW. Rz: Rad: St: *Białoskórski*, Gubernator Cyw: Gub: Radomskiej, z *Radomia*; i JW. Rad: St: *Maćkiewicz*, p. o. Gubernatora Cyw: Gub: Lubelskiej, z *Płocka*.

Onegdaj zakończył życie ś. p. Teodor *Romanowski*, Sędzia Kryminalny, w 52gim roku życia. Exportacja zwłok Jego, odbędzie się jutro o godz: 3ej po południu, z domu przy ulicy Mylnej Nr 2480.

Józef *Hübsch*, Obywatel m. *Warszawy*, Członek Archi-Konfraternji Literackiej, Majster Stolarski, w d. 4 b. m., przeżywszy lat 47, życie zakończył. Pozostała Żona z trojgiem Dzieci, zaprasza Familję, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok dziś o godz: 3ej z południa, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mająca. Zaś na Nabożeństwo żałobne w dniu 9 t. m. o godz: 10tej z rana w tymże Kościele.

Ludwika z Czarnków *Dzwonkowska*, Żona Referendarza Stanu, onegdaj zmarła w m. *Siennicy*. Pozostały Mąż, Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, do Kościoła XX. *Reformatów* w temże mieście, jutro o godz: 5 po południu; a w dniu następnym o godz: 10 z rana, na Nabożeństwo żałobne, i złożenie zwłok w grobach miejscowych.

Smutną udzielamy wiadomość Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym. W d. 11 z. m. zszedł z tego świata w dobrach swych *Jasice*, ś. p. Alexander *Rusocki*, niegdy Oficer Gwardji Strzelców konnych b. W. P. Zbyt wcześnie bo w 57 roku życia śmierć go nam zabrała. Ścisły w dopełnianiu obowiązków powołania swego, jak niegdyś w zawodzie wojskowym przez zwierzchników za wzór był przedstawiany, tak ostatecznie i w cichem Obywatela ziemskiego powołaniu, jaśniał cnotami. Próżnia jaką i w kółku familijnem i w obszernem kole obywatelskiem, *Alexandrze* po sobie zostawiłeś, niezaprzeczone stanowić nam będzie świadectwo i przypomnienie twych pięknych przymiotów duszy i serca. Cześć Twej prawości! Pokój Twej duszy!— ***

Wczoraj w ukończeniu ciągnienia 1ej klassy, 79 Loterji klassycznej, odbytego w zwykłym porządku, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 3,000, na Nr 17,519 5/5, u *Klarhauta* w Kałuszynie. Rs. 2,000, na Nr 10,091 2/2, u *Rykela* w Zamościu. Rs. 1,500, na Nr 13,129 5/5, pozostały. Rs. 500, na Nr 16,050 2/2, pozostały. Po rs. 200: na Nr 5,884 5/5, u *Maliniaka* w Warszawie; na Nr 17,019 1/1, u *Peretza* w Tykocinie; i na Nr 18,828 5/5, u *Horowicza* w Lublinie. Po rs. 100: na Nr 12,729 5/5, u *Maliniaka* w Warszawie; na Nr 14,361 2/2, u *Hertza Kohna* w Częstochowie; na Nr 18,646 5/5, u *Nelkena* w Warszawie; i na Nr 18,683 5/5, u *Nelkena* w Warszawie.

P. Alexander *Malecki*, zamieszkały w *Wilnie*, nadesłał nam w tych dniach 300 exemplarzy dziełka pod tytułem: *Pomysł ratowania od śmierci*, przeznaczając takowe na cel dobroczynny. Dla upowszechnienia przeto tej pracy autora, złożyliśmy te exemplarze w sklepie Rozmaitości P. *Konopackiego*, w gmachu *Warszawskiego* Tow: Dobro:, gdzie je nabyć można każdego czasu, a oprócz odniesionej korzyści, przyczynić się także skromnym datkiem do wsparcia niedoli.

Wyszły z druku nakładem składu nót muzycznych Ig: *Klukowskiego*, dwie ulubione *Szkockie Polki*, skomponowane na pjanoforte przez *Herzog*, grywane na maskaradach, i na wieczorach tańcujących w obu Resursach. Cena kop: sr: 15.

Zwolennikom starożytności pospieszamy donieść, iż wielki zbiór krajowych monet, medali i xiążek numizmatycznych, pozostały po ś. p. Ignacym Hr: *Łoś*, Radcy C. K. Sąd: szl: jest w całości z wolnej ręki do sprzedania we *Lwowie* pod Nr 858 1/4. Spisy do przejrzenia i bliższą wiadomość, znaleźć można w *Warszawie* przy ulicy *Wareckiej* Nr 1359 w godzinach rannych do 3ej, u Karola *Beyer*. Tamże niezadługo przybędzie spis innych dzieł historycznych z tego samego źródła, między niemi mają być wielkie rzadkości.

(Ar. nad.).— Hej, *kwiateczki*! ładne Panie
Ja wam powiem gdzie są tanie.
Wszak to moda teraz przecie,
Wchodzić na bal przy bukiecie;
Dawniej dla tych świeżych *kwiatów*,
Trzeba było aż dukatów,
Dziś za złotych tylko parę,
(Bardzo proszę dać mi wiarę)
Każda zwolenniczka *Flory*,
Może kupić bukiet spory;

a to w pięknie oszklonej wystawie, w dziedzińcu Pocztowym, gdzie tylokrotnie nie jeden z przechodniów, zaopatrywał się w wytworne owocowe nowalje.

Z okoliczności trwającego *karnawału*, a tem samem i pory do zawierania związków małżeńskich, przytaczamy kilka uwag, jakie uczony Doktor *Casper* poczynił w tym względzie w jednem z dzieł swoich wydanych w *Berlinie*. Oddawna bowiem panowało zdanie, że ludzie bezżenni, krócej żyją jak żonaci; *Hufeland* twierdził podobnież, a *Voltaire*, nawet uważał, że *samobójstwu* więcej zwykle ulegają *bezżenni* aniżeli *żonaci*. Pierwszy dopiero P. *Odier* zajął się szczegółowem tego przedmiotu badaniem, a z wypracowanych przez niego tablic statystycznych taki wypadł pewnik: Kobiety do 25 roku, zamężne, w porównaniu do niezamężnych, żyją w przecięciu, dłużej lat 6, lecz stosunek ten zmniejsza się im, gdy później wchodzą w śluby małżeńskie; w 30 bowiem roku, różnica zachodzi już tylko lat *cztery*, w 35 *dwa*, a zstępując dalej wyrówna życiu kobiet w bezżeństwie. Co zaś do *mężczyzn*, tu jeszcze większą spotykamy różnicę, bo śmiertelność *bezżennych* w wieku od 30 do 45 lat jest w stosunku 37 na sto, przeciwnie tylko 18 na sto, jeśli są żonaci; zaś na *mężczyzn* czterdziesto-letnich, przypada żyjących 41 bezżennych, a żonatych 78. Różnica ta jeszcze bardziej zwiększa się w wieku podeszłym, i tak sześćdziesiąt-letnich bezżennych żyje 22 na 48 żonatych. Siedmdziesiąt-letnich, bezżennych 11 na 27 żonatych, a ośmdziesiąt-letnich bezżennych tylko 3, na żyjących 11 żonatych. W tym samym prawie stosunku żyje i płeć niewieścia; wieku lat 45 dosięga 72 kobiet zamężnych, a tylko 52 niezamężnych. Pokazuje się więc, że słowa Pisma Świętego »źle człowiekowi samemu" najzupełniej się w tym przykładzie stwierdzają.

W składzie nót *Friedleina*, wyszła nowa *Polka-tremblante*, która jest pierwszą myślą muzykalną pełnego nadziei 14to-letniego Chr: *Kadler*. Cena k. 15.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. K. kop. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od *Am: C*... rs. 1 kop. 50 i prześcieradło, dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego*; dla służącej zaś jego, szlafrok stary na wacie.— Od Q. X. rs. 1 kop. 50, dla ubogich pod opieką War: Tow: Dobroczynności zostających.— Od S. J. rs. 3, dla Wdowy *Selagi* pod Nr 61.— Od M. W. rs. 1, dla 6rga sierot po Strażniku *Sobczyńskim*. — Od J. G. kop. 50, dla córki po G. de Z. pod Nr 2575.

Trzeci wczorajszy koncert młodych Artystek PP. Zofji i Izabelli *Dulcken*, równie był świetny jak i poprzedni. Że nie zawiedliśmy się na talencie tych dzie-

wic, dowodem tego zdanie *Gazety Lipskiej Illustrowanej*, która tak się wyraża: »Nie bez przyczyny synowie *Albionu* szczycą się swoją ojczyzną. Postęp w sztukach pięknych i umiejętnościach, olbrzymim tam krąży biegiem. To poprzednie nasze zdanie, w zupełności poparte zostało, ukazaniem się 2ch młodziutkich, godnych przedstawicielek muz i gracji, siostr *Dulcken*, które koncertem danym w *Kassel* dnia 6go Września, zwróciły na siebie ogólną uwagę, i dowiodły, że rozgłoszone o nich chlubne zdanie, nie było wcale przesadzone. Starsza siostra, P. *Zofja* (lat 16), wyłącznie prawie zajmuje się muzyką klassyczną, i wykonywa ją ze wszelkiemi warunkami, jakich wymagamy od wielkich fortepjanistów. Biegłość jej zadziwiająca, uderzenie piękne, a gra czarująca, podwyższa się jeszcze bardziej dokładnem akcentowaniem i zrozumieniem. Młodsza o rok, P. *Izabella*, dała się słyszeć na melofonie, instrumencie, który co do melodji i harmonji, innym nieustępuje. P. *Izabella* jest artystką w całem znaczeniu tego wyrazu; precyzja, z jaką włada melofonem, jest podziwienia godną. Tylko wrodzone czucie objaśnia nam podobne wykończenie w tym młodym wieku. Nieustanne grzmoty oklasków, okrywały obie artystki. Z wielką przyjemnością widzieliśmy rozlaną radość na twarzy wsławionego mistrza Ludwika *Spohr*, który sam artystkom odwracał nóty. Lecz *Spohra* wyrażenie: »że wieczór dzisiejszy jest jednym z najpamiętniejszych w jego życiu”, dopełniło prawdziwego ogólnego zadowolenia.”— Zdanie to odbiło się i u nas w *Warszawie* w wczorajszem przyjęciu tych dziewic, po wykonaniu każdego przez nich ustępu. Tak bowiem gra na *melofonie* jak i *fortepjanie*, wzbudzała ciągłe oklaski i wywoływania. Teatr był przepełniony, a kassa już przed wieczorem zamkniętą. Na zakończenie, gdy w dwukrotnem wywołaniu Panny *Izabelli*, Publiczność wyraziła życzenie usłyszenia raz jeszcze tego talentu, Artystka nad program wykonała wyjątek z *Marty*. Przy tej sposobności, z prawdziwą przyjemnością wspominamy o fortepjanie, którego ton zwrócił uwagę znawców. Pochodzi on z znanej w *Warszawie* przy ulicy *Elektoralnej*, fabryki Pana *Hofer*, który ze względu na wykończenie i udoskonalenie wyrobów swoich, słusznie zasługuje na wzmiankę w pismie naszem. Po ukończeniu, przywołano Panny *Dulcken* po 5-kroć. Po Balecie zaś *Dwaj Złodzieje*, przywołani zostali PP. *Krzesiński* i *Popiel*.

Polka tremblante, ułożona na fortepjan przez L. *Ortwin*, wyszła nakładem G. *Sennewalda*, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie*, tudzież u *Hurtiga* w *Kaliszu*, *Dobrzańskiego* w *Płocku*, i *Możdżeńskiego* w *Kielcach*. Cena k. 15.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 k. 16¹/₂; za dukaty hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 97¹/₂; listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 14 k. 97²/₃; dają rs. 14 k. 95; wartość kuponu k. 7¹/₃.

Piszą z *Gdańska* na d. 2 b. m. że targi zbożowe *bardzo się ożywiają*. W przeszłym tygodniu osiągnięto wysoką cenę 505 guld:. Z *żytem* cokolwiek słabiej, i z 415 guld: cofnięto się na 384 guld: za łaszt.

Anglja. — W *Windsor* teraz mnóstwo bawi gości; kilku Ministrów, pomiędzy temi Lorda *Russel*, także zaproszono. — Wiadomości z *Kap* przywiezione okrętem *Helespont*, są bardzo niezadowalające; małe potyczki, nieco ludzi zabitych, zabór bydła przez *Kafrów*, wielkie rekonesanse a wypadki żadne, oto całość działań. W bitwie stoczonej przez Pułkownika *Eyrie* w d. 1 Grudnia, *Kafrowie* stracili 49 ludzi, *Anglicy* zaś 4ch zabitych. Drugie odczytanie konstytucji dla kolonji *Kap*, naznaczono na 20go Stycznia. — W *Woolwich* leją teraz nowego wynalazku działa do kul eliptycznych 9cio funtowych! próby wkrótce rozpocząć mają. — Prassa *wigowska* pochwala mianowanie Lorda *Cowley* Posłem w *Paryżu*. — Organa gabinetowe zaprzeczają pogłoskom o ważnych zmianach w gabinecie. — Napływ złota do banku *angielskiego* jest tak wielki, że postanowiono utrudnić jego przyjmowanie w sztabach i piasku. — W wielu miastach *Anglji* tworzą się kluby strzeleckie; dotąd jednak nie rozpoczęły one swych ćwiczeń; naradzają się bowiem nad wyborem broni.

Francja. *Paryż 1go Lutego.* — Prawo wyborcze nie zostanie ogłoszone jak za tydzień lub dwa; chcą jeszcze obrobić niektóre postanowienia; wybory we 20 dni po tem ogłoszeniu nastąpią, a zatem około 15 Marca. — Znakomici *legitymiści* oświadczają, że nie myślą występować jako kandydaci do Ciała Prawodawczego. — Pan *Montalembert* występuje w departamencie *Doubs* jako kandydat opozycyjny. — Jenerał *Exelmans* ma zostać Gubernatorem domu Inwalidów, na miejsce Marszałka Hieronima *Bonaparte*, który zostaje Prezesem Senatu z pensją 100,000 fr., z dodatkiem 150,000 fr. na koszta reprezentacji; oprócz tego, utrzymuje swą pensję marszałkowską. Xżę *Padwy* zostałby Wielkim Kanclerzem *legji honorowej* w takim razie; ale Marszałek Hieronim *Bonaparte* nie chce podobno opuszczać Inwalidów. — Dekret konfiskaty rodziny *Orleańskiej* wykonany będzie z całą ścisłością; nie pozwolono nawet drukować w dziennikach memorjału przedstawionego Prezydentowi przez Radę prawną rodziny *Orleańskiej*. — Liczba proszących o posady i urzędy jest tak wielka, że Minister *Casabianca* nie ma prawie czasu do przyjmowania ich. — Xiążę Prezydent organizuje swój dwór, który będzie miał pozór zupełnie wojskowy; oficerowie służbowi brać będą po 10,000 fr. pensji; niewiadomo, co przeznaczają dla adjutantów. — Na orderze *legji honorowej*, przywrócono koronę, i dawny napis: »*Napoleon Cesarz Francuzów;*” oraz orła z piorunami. — Według *Patrie*, urzędnicy nie będą mogli zasiadać w Ciele Prawodawczem. — Pan L. *Faucher* występuje jako kandydat do Ciała Prawodawczego w *Paryżu*. — P. *Dupin* zapisał się na liście adwokatów tutejszego trybunału; był on Prokuratorem Jlnym od r. 1830; teraz urząd jego oddano P. *Delangle*, który pod nim swój zawód sądowy od małego urzędnika rozpoczynał. — W kilku departamentach już wypuszczono więźniów aresztowanych, z powodu wypadków z 2go Grud: r. z. — We Czwartek rozbierano w Radzie Ministrów kwestję amnestji; komissja przejrzenia uwolniła kilku skazanych przez sądy wojenne na deportację i już do *Brestu* wyprawionych.

Paryż 2 Lutego, (depesza telegraficzna) — Z powodu ogłoszenia blokady brzegów zatoki *Benin* w *Afryce* zachodniej przez flotylę *angielską*, gabinet *Francuzki* prześle przedstawienia gabinetowi *Angielskiemu*.

PRUSY.— Z *Wiednia* donoszą, że gabinet *Austrjacki* oświadczył, iż poprzestaje na ustąpieniach dotychczasowych *Danji*, i że wojska swe z *Holsztynu* cofnie; ten odwrót wojsk *austrjackich* wkrótce ma nastąpić. — Rząd ma zamiar kupić w *Frankfurcie* za 400,000 tal: *Hotel Rossyjski*, zamienić go w pałac ambasady, i tak urządzić, by Xiążęta krwi Królewskiej w nim mieszkać mogli.

TURCJA. — Z *Stambułu* zbiegł jakiś *armeński* bankier, który winien jest rządowi przeszło 13 miljonów piastrów za dzierżawę niektórych podatków; administrował on także interessa Wgo Wezyra.

WŁOCHY.— W *Turynie* Izba deputowanych rozbiera prawo o zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego; pierwsze artykuły obejmują surowe postanowienia przeciw włóczęgom.— Spór z *Austrją* o żeglugę parową na *Lago-Maggiore*, bliskim jest załatwienia.— Do *Livorno* przybył P. Antoni *Bonaparte*.

ROZMAITOŚCI. — W Królestwie *Hannowerskiem*, liczą 1,774,000 mieszkańców, (z tych 1/8 Katolików). — Ludność miasta wolnego *Frankfurtu n. M.*, podług najnowszych obliczeń, wynosi 57,550 mieszkańców, (nie rachując w to 9,800 ludności wiejskiej). Z tych 7,000 Katolików, 43,213 Luteranów, 2,100 Reformowanych, przeszło 4,700 izraelitów.— Gdy *Balzac* leżał w łóżku chory na artretyzm w nogach, odwiedzający go przyjaciel zapytał: »No, jakże się masz?" »Bardzo dobrze", odrzekł *Balzac*, »bo jestem tak odważny, że choćby cała armja nieprzyjacielska attakowała mnie, nie cofnąłbym się na krok; a przytem tak jestem dumny, że gdyby mnie w tej chwili odwiedził pierwszy Minister, nie zrobiłbym mu żadnej grzeczności, a nawet nie odprowadziłbym go do drzwi."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Awreggio Jen:-Major z Iwangorodu; Adlerberg Jene:-Major z Białegostoku nr 625; Dobiecki Stan: Oby: z Krasnegostawu nr 476; Galichet Dorota Baronowa z Izdebna nr 1066; Łubieński Kazim: Hr. z Kazimierza; Morawski Henr: Sędz: Pokoju z Jarnic nr 476; Miller Józ: Oby: z Gub: Mińskiej nr 625; X. Przezdziecki Mate: Prałat z Kask nr 81; Rostworowski Gabryel Oby: z Stoku nr 584; Tęgoborski Ases: Koleg:, Starszy Sekr: Missji, z Kopenhagi nr 613; Trębicki Adolf Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 634.

Wyjechali: Bereźnicki Feliejan Ob: do Poznania; Budziszewski Mich: Oby: do Pniewa; Doutte Fran: Mechanik do Paryża; Lipski Faustyn Oby: do Radomia; Słanka Alex: Oby: do Jastrzębi; Baron Tettenborn Alex: Rotm:, Fligel-Adjut: J. C. K. M., do Petersburga.

DONIESIENIA.

Ktoby posiadał wiadomość o dzisiejszem zamieszkaniu Xięcia Tadeusza OGIŃSKIEGO; niech raczy udzielić ją pod Nr 1334 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, do Stróża, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie.

Potrzebna jest do konwersacji dla dzieci FRANCUZKA od 12 do 20 lat. Wiadomość u Właściciela Hotelu Warszawsko-Wiedeńskiej Kolei żelaznej.— Tamże można się dowiedzieć o sprzedaży DOMU wraz z gruntem i ogrodem; niemniej o Zabudowaniu, położonem przy szosse do Sochaczewa i Łowicza.

ATRAMENT prawdziwy angielski czarny, do pisania i znaczenia bielizny, nadszedł do Magazynu T. Wolniewicz, dawniej T. Czaban, przy ulicy Senatorskiej Nr 496.



Nieruchomość Nr 2425 w Warszawie przy ulicy Nowolipie, w drodze działu, w terminie ostatecznego przysądzenia d. 31 Stycz: (12 Lutego) r. b. o godz: 4 z połud:, w Wydziale II. Tryb:, sprzedaną zostanie. Licytacja zacznie się od rs. 11,082 k. 34. Przyznana pożyczka budowlana rsr. 6,000 na rok 1852 jest do podniesienia. Warunki sprzedaży są do przejrzenia w Kancellarji Kobylańskiego Obrońcy Senatu pod Nr 310/11 mieszkającego, i u Pisarza Trybunału Wydz: IIgo.



Potrzebny jest **OGRODNIK** na wieś, mogący wziąść w dzierżawę OGRÓD, wraz z Oranżerją. Życzący sobie, zgłosi się do domu Skwarcowa, w prawem skrzydle, na 2gie piętro, nad Magazynem Mód.

Dnia 31 z. m. w jednem z miejsc publicznych, niewiadomo z pewnością gdzie, najprawdopodobniej jednakże w Kawiarni przy ulicy Krak:-Przedm:, pod Nr 439, przez podobieństwo zostało wzięte jedno FUTRO za drugie. Uprasza się łaskawie Osobę, którą ta pomyłka trafiła, zostawić adres swego mieszkania w Restauracji Hotelu Niemieckiego, dla możności wzajemnego skommunikowania się.



W przejeździe przez Warszawę, mam honor polecić się wszystkim lubownikom Ogrodów i Kwiatów, ze swoim doborem DRZEW Owocowych, j. t. Jabłoni, Gruszek, Wiśni i Czereśni, Śliwek Renklod, Brzoskwiń, Moreli, Winogron, Agrestów, Porzeczek i Malin; tudzież Ogrodowych i miesięcznych Róż i Kamelji, wszelkiego rodzaju Kwiatów i Roślin; Cebul holenderskich kwiatowych i ogrodowych. Hotel Lipski Nr 13.— Dirr, Ogrodnik



Potrzebny jest WSPÓLNIK z kapitałem gotowym rs. 2,250 do 3,000, do istniejącego już Zakładu Wyrobów różnolitych. Wiadomość w Kantorze Loterji Giwartowskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Numerem 430.

Do Składu Win i Towarów Kolonjalnych Henryka Kremky, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 c, potrzebny jest **UCZEŃ** posiadający język polski i niemiecki, któryby 4ry klassy Gimnazjalne ukończył.



Pięknych HYACYNTÓW, TULIPANÓW, NARCYZÓW, kwitnących lub rozkwitających, oraz innych Roślin oranżeryjnych, i BUKIETÓW Balowych, nabyć można przy ulicy Alexandrja pod Nr 2768, obok Kopernika.

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1397, z powodu wyjazdu, są do sprzedania dwa **MAGLE** angielskie, nowe.

DOMINA i **KOSTIUMY**, zalecające się doborem materjału i świeżością wykończenia, są do wynajęcia na czas Maskarad, w Magazynie Strojów Damskich, ulica Freta Nro 257, naprzeciw ulicy Sto-Jerskiej.



DOMINA atłasowe, nowe i ozdobne, są do wynajęcia po cenach przystępnych, przy ul: Krakowskie-Przedm:, w domu Hr. Tarnowskich zwanym, pod Nr 388, gdzie Kantor Loterji.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 2.

TEATR WIELKI. Jutro, ...
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wujaszek całego świata. Icek zapieczętowany.*

Jutro 6ta Maskarada; w czasie której, w Teatrze Wielkim dane będzie *Divertissement* Tancerskie.

Dziś, do Kurjera, dołącza się dla Prenumeratorów na prowincję, SPIS rozmaitych Nasion holenderskich, tak warzywnych jako też i kwiatowych, których w r. 1852 w najpewniejszych i najlepszych gatunkach, po cenie stałej, w Ogrodzie C. Ulricha, w Warszawie przy ulicy Ceglanej pod Nr 1117, nabyć można.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1852 r.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.